

Dr hab. Krzysztof Ostaszewski

Zakład Zdrowia Publicznego, Pracownia „Pro-M”

Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie

Recenzja

rozprawy doktorskiej Anny Dzielskiej pt. *Środowiskowe determinanty orientacji na cel i jej związek ze zdrowiem i zachowaniami ryzykownymi uczniów gimnazjum* wykonana na zlecenie Rady Naukowej Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego

Recenzowana rozprawa ma klasyczną strukturę pracy empirycznej. Składa się z czterech części: teoretycznej, metodologicznej, wyników badań i dyskusji. Dodatkowo, do pracy dołączono aneks, w którym znajdują się wybrane szczegółowe wyniki badań oraz ankieta wykorzystana do zbierania materiału badawczego. Pracę otwiera część „teoretyczna”, która charakteryzuje przedmiot badań (orientacja na cel) na tle innych podobnych konstruktów psychologicznych oraz związku tego konstruktu z zadaniami okresu dojrzewania. Ramą teoretyczną badań jest koncepcja społeczno-ekologiczna rozwoju człowieka U. Bronfenbrennera, która podkreśla znaczenie systemów socjalizacyjnych (rodziny, rówieśników, szkoły i sąsiedztwa) dla rozwoju zasobów osobistych nastolatka. Te zaś z kolei są powiązane z różnymi wskaźnikami zdrowia nastolatków i ich zachowaniami ryzykownymi. Merytorycznym celem recenzowanej pracy jest zbadanie cech środowiska rodzinnego, szkolnego i sąsiedzkiego, które sprzyjają kształtowaniu się orientacji na cel (zasobu indywidualnego) u młodzieży we wczesnym okresie dojrzewania oraz tego, jak ten indywidualny zasób wpływa na stan zdrowia nastolatków. Praca ma charakter interdyscyplinarny, wykorzystuje wiedzę z pogranicza pedagogiki, psychologii rozwojowej, psychologii zdrowia i zdrowia publicznego.

Badania własne koncentrują się wokół psychologicznego konstruktu określanego przez Autorkę jako „orientacja na cel”. Jest on bliski znaczeniowo takim znanym w literaturze konstruktom jak poczucie skuteczności własnej, funkcje i umiejętności wykonawcze, umiejętności samoregulacji. Te umiejętności i dyspozycje indywidualne w połączeniu z silną wewnętrzną motywacją osiągnięć i wytrwałością w pokonywaniu trudności odpowiadają w dużym stopniu za sukcesy szkolne młodych ludzi, a potem za sukcesy zawodowe i osobiste dorosłych ludzi. Jest to więc istotny czynnik indywidualny, który warto badać. Orientacja na cel jest jednym z tych zasobów wewnętrznych, które pomagają młodym ludziom osiągnąć sukces życiowy mimo trudności i przeciwności spotykanych na swojej drodze. Innymi słowy,

jest jednym z indywidualnych czynników pro-rozwojowych, lub w innym ujęciu, jednym z indywidualnych czynników chroniących przed zachowaniami problemowymi. Dostrzeżenie pozytywnego (pro-rozwojowego lub ochronnego) znaczenia takich i innych czynników pozytywnych stało się podstawą do rozwoju koncepcji wychowawczo-profilaktycznych nastawionych na rozwijanie mocnych stron i zasobów młodego pokolenia.

Autorka pracy odwołuje się do koncepcji pozytywnego rozwoju dzieci i młodzieży propagowanej w Stanach Zjednoczonych przez środowiska związane z zarówno z profilaktyką zachowań ryzykownych młodzieży jak i społeczną psychologią rozwojową. Odwołuje się również do koncepcji *resilience*, która leży u podstaw programów rozwoju dzieci i młodzieży z grup zwiększonego ryzyka. Wspólną cechą tych koncepcji jest odejście od myślenia o młodzieży w kategoriach negatywnych: „zachowań problemowych” „nieprzystosowania”, „przestępczości nieletnich”, „dewiacji” lub ogólnie „problemów młodzieży” na rzecz myślenia w kategoriach pozytywnych odnoszących się do zasobów indywidualnych i środowiskowych, potencjału rozwojowego młodych ludzi oraz ich nadzwyczajnej plastyczności rozwojowej.

Koncepcja pozytywnego rozwoju młodzieży jest swego rodzaju merytoryczną alternatywą dla podejścia koncentrującego się na problemach i zagrożeniach okresu adolescencji. W przeciwieństwie do tradycyjnego myślenia, młodzież jest traktowana jako „potencjał”, który należy wspierać, a nie jako „problem”, który trzeba rozwiązywać. Recenzowana praca wpisuje się w ten nurt myślenia o potrzebach młodych ludzi oraz wspiera merytorycznie nurt wychowania i edukacji opartej na zasobach i mocnych stronach. Ambitnym zamiarem tej pracy jest wzmocnienie tego typu myślenia na gruncie nauk pedagogicznych.

Recenzja jest okazją do zaakcentowania **mocnych i słabszych stron** pracy doktorskiej. Zaczniemy od mocnych stron, które w mojej ocenie zdecydowanie przeważają w tej pracy.

Mocne strony

Badania własne zostały przemyślane i zrealizowane zgodnie z przyjętym modelem, który korzysta z założeń społeczno-ekologicznej koncepcji rozwoju U. Bronfenbrennera. Zgodnie z tymi założeniami zasoby wewnętrzne młodego człowieka (a konkretnie „orientacja na cel”) są wynikiem interakcji jego cech indywidualnych oraz bliższych i dalszych wpływów środowiska społecznego. W tym miejscu warto zaznaczyć, że uwzględnienie w planie badawczym (i w narzędziu) wszystkich zmiennych wynikających z teorii społeczno-

ekologicznej jest niemałym wyzwaniem dla badacza. Autorka dobrze sobie z tym zadaniem poradziła podejmując niełatwe decyzje dotyczące narzędzi (skrócone wersje skal) i wyboru zmiennych. Model badań został poprawnie sformułowany integrując wiedzę z psychologii rozwojowej, pedagogiki społecznej i psychologii zdrowia. Wedle tego modelu kształtujące się zasoby indywidualne wpływają na stan zdrowia, samoocenę, zadowolenie z życia, zachowania ryzykowne młodego człowieka. Model ten porządkuje wielowątkowy przedmiot badań, określa zakres zmiennych (i narzędzi badawczych) a jednocześnie jest drogowskazem dla kierunku i kolejności analiz statystycznych. Z perspektywy konstrukcji badań, Autorka wykazała się dużą dojrzałością i sporymi kompetencjami.

Mocną stroną recenzowanej pracy jest również szczegółowy warsztat badawczy. Autorka dobrze porusza się po skomplikowanej materii zmiennych, wskaźników i zróżnicowanych analiz statystycznych. Precyzyjnie opisuje techniki i narzędzia badawcze (skale i pytania). Różne kwestie techniczne (warsztatowe) np. operacje na zmiennych (dychotomizacja, podział na kategorie), dodatkowe analizy (odrębne analizy dla chłopców i dziewcząt oraz dla trzech grup wiekowych), różne techniki analityczne (konfirmacyjna analiza czynnikowa, analiza wariancji, regresja logistyczna, regresja liniowa, ogólne modele liniowe) są opisane jasno z dbałością o szczegóły mogące być przedmiotem porównań dla innych badaczy zajmujących się podobną problematyką. Na uwagę i podkreślenie zasługują również takie elementy warsztatu analitycznego jak sprawdzenie i opisanie w szczegółach, czy zmienna zależna spełnia wyśrubowane założenia regresji liniowej lub sprawdzenie, jakie są ewentualne błędy pomiaru wynikające z doboru próby (szkoła jako jednostka losowania) i większego niż w całej próbie podobieństwa uczniów pochodzących z tej samej szkoły. To podejście analityczne świadczy z jednej strony o dobrym przygotowaniu Autorki do prowadzenia badań empirycznych, oraz z drugiej pozwala innym badaczom lepiej ocenić wiarygodność wyników badań.

Do mocnych stron pracy zaliczam również uczynienie przedmiotem badań zdrowia nastolatków, tzn. związków pomiędzy „orientacją na cel” a różnymi aspektami zdrowia nastolatków (zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne). W tym kontekście godne zauważenia są wyniki pokazujące, jak interakcje pomiędzy właściwościami indywidualnymi (orientacją na cel) a cechami środowiska szkolnego (klimatem szkoły) i cechami demograficznymi (płeć) wpływają na zdrowie i zachowania ryzykowne nastolatków. (W tym miejscu Autorka mogłaby posłużyć się koncepcją *resilience* jako ramą do interpretacji wyników interakcji, ale nie czynię z tego zarzutu. Zwracam tylko uwagę na potencjalne możliwości pogłębienia interpretacji uzyskanych wyników.) Zwykle przedmiotem badań prowadzonych wśród młodzieży są ich zachowania zdrowotne i zachowania anty-zdrowotne. Rzadko podejmuje się temat zdrowia psychicznego lub/i jakości życia związanego ze

zdrowiem. Te wątki zostały uwzględnione w pracy. To istotny postęp w podejściu do badania młodego pokolenia, postęp idący w kierunku zastosowania w praktyce badawczej holistycznych koncepcji zdrowia młodzieży.

Zmiana perspektywy patrzenia na młodzież związana z koncepcją pozytywnego rozwoju młodzieży stawia kolejne wymagania badaczom młodzieży. Nowym wyzwaniem jest badanie przejawów pozytywnego rozwoju młodzieży. Wymaga to uwzględnienia i pomiaru takich atrybutów rozwoju młodzieży jak: umiejętności psychospołeczne, pozytywne relacje z innymi, sukcesy w różnych dziedzinach życia, poczucie własnej wartości itd. Tego typu standardy badawcze wynikają z integracji różnych aspektów wiedzy dotyczących rozwoju w okresie dojrzewania. Autorka tej rozprawy w dużym stopniu uwzględniła te postulaty, a to nieczęsto spotyka się w pracach empirycznych dotyczących młodzieży. To również – w moim odczuciu - należy do mocnych stron recenzowanej pracy.

Uwagi krytyczne i refleksje do przemyślenia

Przechodząc do uwag krytycznych, wyrażam nadzieję, że moje wskazówki i uwagi krytyczne będą pomocne dla Autorki w jej dalszym rozwoju naukowym.

Nie uwzględniono w badaniach wpływów środowiska rówieśniczego, co byłoby zgodne z przyjętymi założeniami teoretycznymi i interesujące empirycznie. Rówieśnicy, obok rodziny i szkoły, są jednym z najważniejszych środowisk socjalizacji młodego pokolenia. Można nawet powiedzieć, że w okresie wczesnej adolescencji środowisko rówieśnicze szczególnie silnie oddziałuje na zachowania i sposób myślenia nastolatków. Dlatego warto byłoby zbadać wpływ postaw, norm i zachowań rówieśniczych w kontekście innych środowiskowych determinantów mających wpływ na kształtowanie się indywidualnych zasobów młodego człowieka. Brak tego elementu nie został w pracy wytłumaczony. Nie wiem, dlaczego zrezygnowano z tego elementu ekologii rozwoju nastolatków. Czy decydowały przesłanki merytoryczne? Jeśli tak, to jakie? Czy może decydujące były kwestie techniczne? Ograniczona pojemność ankiety czy może założenia grantu, w ramach którego realizowano te badania? Warto tę kwestię wyjaśnić i odnieść się do braku w modelu badawczym środowiska rówieśniczego.

Mam również zastrzeżenia do kolejności, w jakiej wprowadzono bloki zmiennych w hierarchicznej regresji liniowej. Autorka w pierwszym bloku wprowadziła do analiz czynniki szkolne, w drugim czynniki rodzinne, w trzecim czynniki związane z właściwościami miejsca zamieszkania (sąsiedztwa), a w czwartym płeć i wiek (poziom klasy w gimnazjum). Moje zastrzeżenia dotyczą dwóch kwestii umownie określonych przeze mnie jako „zastrzeżenia

teoretyczne” i „konsekwencje statystyczne”. Po pierwsze, ten rodzaj analiz (hierarchiczna regresja liniowa) został zaprojektowany dla badania modeli teoretycznych. Dlatego kolejność kroków (włączania bloków) powinna wynikać z teorii. Wydaje się, że na podstawie społeczno-ekologicznej teorii rozwoju i innych przesłanek dotyczących socjalizacji pierwszą grupą czynników winny być czynniki rodzinne jako te najbliższe lub pierwotne, żeby użyć terminu znanego z koncepcji socjalizacyjnych. Drugie w kolejności winny być czynniki szkolne, a trzecie czynniki związane z miejscem zamieszkania. Odrębną kwestią pozostaje decyzja, w którym kroku włączyć zmienne demograficzne. Zgodnie z przyjętą tradycją badawczą mogłyby one znaleźć się w pierwszym kroku, jako że płeć / wiek są zwykle silnymi predyktorami różnych właściwości psychologicznych człowieka i, w związku z tym, należy je kontrolować w tego typu analizach. Podejście wybrane przez Autorkę (zmienne demograficzne w ostatnim kroku), jest interesujące, bo stoi w opozycji wobec przyjętej tradycji badawczej, ale oczekiwałbym wykonania analizy zgodnej z tą tradycją i pokazanie, jak wpływa to na wyniki tych analiz.

Kolejność bloków w hierarchicznej regresji liniowej jest nieobojętna również ze statystycznego punktu widzenia. Czynniki wprowadzane na początku „zagospodarowują” część wariancji wyjaśnianej zmiennej zależnej i w ten sposób „ograniczają” wyjaśnianie tej wariancji przez zmienne niezależne wprowadzane w kolejnych krokach. Dlatego kolejność włączania czynników lub ich bloków jest tak ważna. W przypadku wątpliwości i barku podstaw teoretycznych dla wyboru właściwej kolejności wprowadzania zmiennych, warto jest przedstawiać alternatywne sposoby analiz, np. czynniki szkolne jako pierwsze versus czynniki rodzinne jako pierwsze. To porównanie dawałoby większe szanse na uzyskanie bardziej wszechstronnych wyników hierarchicznej analizy regresji. W związku z tymi zastrzeżeniami proszę o wyjaśnienie, dlaczego podjęto decyzję o takiej a nie innej kolejności kroków w hierarchicznej regresji liniowej. W szczególności interesuje mnie dlaczego zdecydowano, że czynniki szkolne zostaną wprowadzone w pierwszym kroku.

Nie jestem w pełni usatysfakcjonowany tym, w jaki sposób Autorka próbuje przenieść wyniki badań własnych na grunt istniejących tradycji i koncepcji pedagogicznych. Próba umiejscowienia rezultatów swoich badań w teorii uczenia się i metodach oceniania postępów w nauczaniu pozostawia pewien niedosyt. To prawda, że wyniki badań nad szkolnymi uwarunkowaniami kształtowania się „orientacji na cel” u nastolatków dają podstawy do rozwijania (inter)aktywnych metod kształcenia w szkole. Ale przecież „pedagogiczne” konsekwencje wyników tych badań nie ograniczają się tylko do nowych metod dydaktyki lub oceniania. To jest również kwestia świadomego kształtowania społecznego klimatu szkoły, relacji nauczyciel-uczeń, a także relacji rodzic-dziecko, o których to Autorka pisze w swoich rekomendacjach dla praktyki pedagogicznej. Te wątki (klimatu szkoły i klimatu rodziny jako

moderatora rozwoju) ważne dla osiągnięć akademickich młodzieży, ich prawidłowego rozwoju i zdrowia, warto są przemyślenia w kontekście nauk pedagogicznych. Dlatego wydaje mi się, że Autorka mogłaby pełniej wykorzystać i opisać dające się dostrzec związki przedmiotu jej badań z tradycjami pedagogiki społecznej oraz pedagogiki zdrowia. Mam tu szczególnie na myśli wspólne wątki (nastawienie na zasoby i mocne strony) obecne w tradycji pedagogiki zdrowia oraz nastawienie na badanie środowiskowych determinantów prawidłowego rozwoju podkreślane w pedagogice społecznej. Dostrzeżenie tych związków byłoby cenne dla uprawiania tej problematyki badawczej w ramach istniejących dziedzin pedagogiki.

Ostatnia moja uwaga ma charakter sugestii dla ewentualnych dalszych analiz i jest rezultatem spojrzenia na pracę z pewnego dystansu, który trudno osiągnąć będąc autorem wielowątkowych badań. Moim zdaniem modelowanie strukturalne byłoby tym podejściem, które pomogłoby połączyć w jedną całość podzielone na odrębne części wyniki badań. Pierwszy krok, który został uczyniony w kierunku modelowania strukturalnego, to zaprojektowanie modelu badań. Nic tylko przenieść go w ramy odpowiedniego programu statystycznego! Kluczowa zmienna „orientacja na cel” spełnia wymogi zmiennej latentnej, co Autorka wykazała w konfirmacyjnej analizie czynnikowej. Szkoda więc, że ten dobry początek nie został wykorzystany do zaprojektowania i wykonania modelowania strukturalnego w dalszej części analiz. To zapewne pozwoliłoby mieć na jednej kartce wyniki, które zgodnie z tytułem pracy, pokazywałyby związki pomiędzy środowiskowymi determinantami i cechami demograficznymi a orientacją na cel, a z drugiej strony wskazywałyby na powiązania tejże orientacji na cel z wymiarami zdrowia i zachowaniami ryzykownymi młodzieży. Zastosowanie modelowania pozwoliłoby również na wzajemne kontrolowanie wpływów kilku/ kilkunastu zmiennych uwzględnionych w modelu, co byłoby spełnieniem teoretycznych założeń społeczno-ekologicznej koncepcji rozwoju. Co więcej, to sugerowane podejście analityczne do badania problematyki zasobów indywidualnych młodzieży stwarzałoby większe możliwości w zakresie poszukiwania pedagogicznych odniesień i zastosowań, które Autorka zapowiada w kilku miejscach swojej pracy.

Wnioski

Powyższe uwagi krytyczne wobec pracy i propozycje alternatywnych rozwiązań nie umniejszają wartości poznawczej i warsztatowej przedłożonej pracy doktorskiej. Mgr Anna Dzielska podjęła w swojej pracy ważny problem naukowy, wykazała się znakomitym warsztatem badawczym i znajomością literatury. Praca jest poznawczo inspirująca dla badaczy zajmujących się problematyką zasobów i mocnych stron w wychowaniu i

kształceniu młodzieży. Jest też przykładem praktycznego zrealizowania w badaniach empirycznych postulatu nakazującego badanie pozytywnych własności i atrybutów rozwojowych młodzieży. Kierując się powyższymi argumentami uważam, że praca doktorska spełnia warunki opisane w Ustawie o Tytule i Stopniach Naukowych i wnoszę o dopuszczenie mgr Anny Dzielskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa 6 września 2018

Krzysztof Ostaszewski

